

Jerzy Zając

"Ludność świata. Powinność i kapitał", Andrzej Ochocki, Warszawa 2010 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 32, 285-287

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

artysty jest znana i bliska. Za wysiłek włożony w powstanie tej publikacji, mimo inklinacji, nazwijmy tak, hagiograficznej, i co za tym idzie, pewnej selektywności w biografii ks. St. Ormińskiego, należą się autorom słowa uznania i wdzięczności.

Spoglądając w przyszłość, już dziś można postulować opracowanie monografii innych księży-muzyków Towarzystwa Salezjańskiego, a w dalszej kolejności, kto wie, może nawet większej syntezy na temat muzycznej twórczości salezjanów. Okazją mogłaby być zbliżająca się 120. rocznica przybycia tego zgromadzenia do Polski, która nie wydaje się nadto odległa.

Czesław Grajewski
UKSW Warszawa

Andrzej Ochocki, *Ludność świata. Powinność i kapitał*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010, ss. 203.

Każda osoba jest uformowaną częścią kapitału ludzkiego i autonomicznym podmiotem społeczeństwa. O poziomie życia obywateli decyduje tworzenie przez państwo warunków nie tylko godnej egzystencji człowieka, ale także pomoc w jego rozwoju intelektualnym, kulturalnym i moralnym. Procesy demograficzne i gospodarcze w świecie skłaniają do wypełniania tych powinności społecznych w skrajnie odmiennych sytuacjach krajów biednych i zamożnych. Codzienna walka o przetrwanie dzieci, osób dorosłych i starszego pokolenia to codzienny obraz w krajach biednych, dążenie do zastępowalności pokoleń – to problem krajów zamożnych. I tu ważny jest zarówno kapitał, jak i tworzenie warunków, w których rodziny byłyby zdolne do wypełniania swoich funkcji, a jednostki – do osiągania celów życiowych godnych człowieka. Dlatego też opracowanie A. Ochockiego należałoby przyjąć z wielką uwagą i uszanowaniem.

Recenzowana książka jest podzielona na trzy części, które poprzedza wstęp. Pierwsza część, zatytułowana *Współczesne teorie demograficzne – perspektywy zastosowań*, prezentuje teorie demograficzne, które są podstawą podjętych analiz, formułowanych ocen i wniosków. W XX wieku opracowano teorie ujmujące społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ruchu naturalnego ludności: koncepcja pierwszego i drugiego przejścia demograficznego, ekonomiczna teoria ludności Alfreda Sauvy'a oraz teoria dzietności Gary S. Beckera. Aspirują one do teorii empirycznych w zakresie zjawisk demograficznych, ponieważ zawierają zbiory powiązanych ze sobą twierdzeń o zależnościach i prawidłowościach obserwowanych procesów społecznych. Autor, skupiając uwagę na tych trzech teoriach, wiąże rezultaty makro- i mikrospołecznych analiz uwarunkowań przebiegu rodności w populacjach ludzkich oraz określa ich walory praktyczne. Ustalenia współczesnych teorii demograficznych mają wielorakie implikacje praktyczne: „wskazują na problem bezwzględnego przeludnienia, ukazują możliwą sytuację długotrwałej depopulacji, mogą ukierunkować politykę ludnościową, a stanowią przesłankę kształtowania zasad ekonomii gospodarstwa domowego” (s. 44). Ekonomia domowa wymaga przyjęcia założeń aksjologicznych: dziecko jest powszechnie uznawane za wartość i dobro wspólne społeczeństwa; człowiek stary ma prawo do godnej egzystencji; w życiu społecznym jest respektowana zasada subsydiarności. Te przesłanki określają niezbędne warunki do racjonalnych decyzji ekonomicznych w skali rodzinnego gospodarstwa domowego: szeroki zakres autonomii ekonomicznej gospodarstwa domowego; stabilne źródło i godziwy poziom dochodów z pracy lub emerytury; niezbędne społeczne transfery finansowe i rzeczowe kierowane pośrednio lub bezpośrednio do rodzin wychowujących dzieci. Roztropny i sprawiedliwy podział dochodu narodowego w skali państwa ma tworzyć podstawę godnej egzystencji poszczególnych gospodarstw domowych – rodzinom z dziećmi, osobom w starszym wieku, osobom samotnym. Co więcej, państwo demokratyczne wraz z gospodarką rynkową ma także obowiązek odpowiednio kształtować system edukacji, płacy minimalnej, podatków, ubezpieczenia zdrowotnego i emerytalnego, ubezpieczenia na wypadek bezrobocia i pomocy społecznej.

W części drugiej *Procesy demograficzne a rozwój społeczny* opisano procesy ludnościowe w kontekście rozwoju społecznego w skali globalnej i ich zróżnicowanie w świecie. Część drugą stanowią trzy rozdziały. Przedmiotem rozdziału drugiego jest analiza podstaw rozwoju społecznego w świecie, które są określane procesami odtwarzania się pokoleń i edukacji, umiejętnościami technologicznymi oraz materialnymi warunkami egzystencji ludności. Rozwój społeczny „dotyczy wszystkich wymiarów życia człowieka: osoby, rodziny i gospodarstwa domowego, społeczności samorządowej i państwowej, wspólnoty etnicznej i narodowej, a w skali globalnej – całej ludzkości” (s. 49). Przejawia się on w różnorodnych działaniach, a jego celami są: poszanowanie godności osoby ludzkiej, powszechność praw wolnościowych i społecznych, zaspokojenie potrzeb egzystencjalnych, duchowych i kulturalnych człowieka. Narastające różnice warunków życia i możliwości rozwojowych między krajami powodowały marginalizację cywilizacyjną ogromnych rzesz ludności, co skłoniło społeczność międzynarodową do podjęcia działań mających na celu zmianę tej sytuacji.

W kwestiach demograficznych postulowano upowszechnienie planowania rodziny, w celu ograniczenia liczby potomstwa i inwestowania w dzieci, zwłaszcza w krajach rozwijających się gospodarczo (Bukareszt – 1974, Meksyk – 1984, Kair – 1994). Odbyły się także konferencje poświęcone: środowisku naturalnemu człowieka (Rio de Janeiro – 1992), osiedlom ludzkim (Stambuł – 1996), produkcji żywności i wyżywieniu (Rzym – 1996), równouprawnieniu kobiet (Pekin – 1995), rozwojowi społecznemu (Kopenhaga – 1995), kwestii klimatycznej (Kioto – 1997), sprawie zrównoważonego rozwoju (Johannesburg – 2002), problemowi ocieplania się klimatu Ziemi (Kopenhaga – 2009). Konferencje w Kairze i Pekinie sformułowały cele, zasady i instrumenty globalnej polityki ludnościowej. Nie udało się jednak przyjąć kardynalnej zasady etycznej, jaką jest ochrona życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Chociaż nie zakazano stosowania aborcji, to stwierdzono, że w żadnym wypadku nie może być ona promowana jako metoda planowania rodziny. Autor podkreśla wielki wkład Kościoła do rezultatów światowych konferencji ludnościowych i społecznych dzięki podejmowanym wysiłkom w celu przekonania wszystkich osób biorących w nich udział – a za pośrednictwem środków masowego przekazu milionów ludzi na świecie – o słuszności personalistycznej koncepcji człowieka z jego godnością jako osoby ludzkiej, prawami wolnościowymi i społecznymi, a także o wartości małżeństwa i rodziny, znaczeniu odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz naturalnego prawa rodziców do wychowania dzieci.

Przewidując, że na przełomie XX i XXI wieku przeciętne trwanie życia człowieka znacznie się wydłuży, Autor w rozdziale trzecim omówił nadzieje i zagrożenia wynikające z wydłużenia się życia ludzkiego. Narzędziem analizy procesu trwania życia ludzkiego są tablice demometryczne, które pokazują współczesne tendencje przejścia demograficznego od wysokich do niskich poziomów rodności i umieralności zależnych od dochodu narodowego *per capita*. W skali świata pokazują dużą rozpiętość w długości trwania życia. Dzisiejszy noworodek ma przed sobą w krajach rozwiniętych 74,8 lat, a w krajach rozwijających się – 64,9 lat życia. Standard życia wpływa na jego długość. Jedna trzecia ludności świata wymaga radykalnych zmian w podstawowym zakresie. Chodzi o: eliminację głodu i niedożywienia, zahamowanie i zwalczanie epidemii zachorowań na HIV/AIDS i upowszechnianie podstawowej ochrony zdrowia.

„Jedną z najpoważniejszych konsekwencji starzenia się ludności może okazać się zanik solidarności międzypokoleniowej, prowadzący do prawdziwych konfliktów o podział środków ekonomicznych” (s. 91). Jak podaje A. Ochocki za nestorem polskiej demografii Edwardem Rossetem – w innym rozdziale części drugiej – przed demografem, który „zajmuje się problemem ludzi starych, stoją tak istotne kwestie, jak pozycja seniorów w społeczeństwie, zabezpieczenie ich potrzeb, źródła i konsekwencje starzenia się ludności, wpływ tego procesu na stosunki ekonomiczne, demograficzne, polityczne, psychologiczne” (s. 91). Dynamika produktywności i potrzeby rozwojowe gospodarki wyznaczają pole możliwego konsensusu społecznego w sprawie podziału dochodów między pracownikami i emerytami. Możliwe są trzy rozwiązania: obniżka płac, obniżki emerytur

i przedłużenie okresu aktywności zawodowej. Autor omawianej publikacji jest przekonany, że najlepszym rozwiązaniem wydaje się podwyższenie wieku emerytalnego i przestrzeganie takiej reguły podziału dochodu narodowego między pracujących i emerytów, która chroniłaby realne dochody i poziom życia ludzi w starszym wieku.

W ostatniej części *Podstawy polityki społecznej wobec rodziny – doświadczenia europejskie* ukazano w czterech rozdziałach doświadczenia europejskie w kształtowaniu polityki społecznej wobec rodziny. Autor podejmuje zagadnienia szczegółowe: komplementarność teorii demograficznych, ludnościowe i edukacyjne podstawy rozwoju społecznego, trwanie życia ludzkiego, międzypokoleniowa redystrybucja dochodów w perspektywie starości demograficznej, prawa rodziny i dziecka, rodzicielstwo a praca, koszty utrzymania dziecka, polityka prorodzinna.

Po zakończeniu Autor umieścił bibliografię i indeks nazwisk. W wykazie bibliografii znajduje się wiele pozycji opisujących problemy demograficzne w różnych częściach świata oraz dokumenty i nauczanie Kościoła katolickiego o godności człowieka i jego podstawowych prawach. Liczne tabele i wykresy dopełniają w sposób bardzo przejrzysty omawiane tematy i problemy ludności świata.

Ustalenia A. Ochockiego zawarte w prezentowanej książce dotyczące teorii demograficznych stanowią podstawę do rozwijania badań empirycznych pozwalających uchwycić wielorakie współzależności między postawami i zachowaniami prokreacyjnymi a hierarchicznie ukształtowanym systemem wartości i zasadami życia społecznego w danym otoczeniu kulturowym i gospodarczym. Są one także przekonującym argumentem za postawieniem jak najszerzej rozumianych warunków funkcjonowania rodziny w centrum dociekań naukowych mających na celu wyjaśnienie procesu zastępowalności pokoleń, uwarunkowań odpowiedzialnego rodzicielstwa, czynników ekonomicznych warunkujących naturalny ruch ludności. Są to tematy bardzo ważne w naszym kraju i krajach kontynentu europejskiego, gdy z dużym nasileniem powracają kwestie demograficzne, a zasady życia społecznego w aktualnym otoczeniu gospodarczym napawają lękiem o przyszłość osób starszych w perspektywie świadczeń emerytalnych.

Ideałem koegzystencji ludności świata jest droga wiodąca do życia w autentycznym braterstwie, na fundamencie rodziny i pracy bez skrywanych form neokolonializmu, wykorzystywania i lekceważenia drugiego człowieka. Ważna jest troska o dobro wszystkich, by w ten sposób uniknąć takich pułapek jak: bezwarunkowe podporządkowanie się prawom rynku lub finansów; nacjonalizm lub silny jałowy trybalizm, które mogą się stać zabójcze; skrajne upolitycznienie napięć między religiami; erozja wartości ludzkich, kulturowych, etycznych i religijnych. Przejście do nowoczesności ma być zakorzenione w godności osoby, godności rodziny i poszanowaniu dla życia ludzkiego od jego poczęcia do naturalnej śmierci. Recenzowana książka przyniesie pożytek nie tylko studentom kierunków humanistycznych i społecznych, ale także nauczycielom wychowania obywatelskiego, politykom i publicystom oraz osobom zainteresowanym ważnymi problemami ludzkości. Książkę powinny przeczytać osoby podejmujące dzisiaj szeroką dyskusję chociażby nad systemem emerytalnym, opieką nad ludźmi w jesieni życia czy wydłużeniem wieku aktywności zawodowej. Tematyka książki pozwoli kontynuować dyskusję mającą na celu zdefiniowanie paradygmatu polityki społecznej zdolnej sprostać wyzwaniom globalnej gospodarki i problemom demograficznym współczesnego świata. W zamyśle Autora była również próba zarysowania przedmiotu demografii społecznej, którą określił jako dziedzinę nauki, która bada i opisuje znaczenie procesów demograficznych dla kształtowania polityki społecznej demokratycznego państwa. W ożywionej dyskusji warto – zwłaszcza dzisiaj, gdy rozpoczęto konsultacje o poważnych problemach społecznych dotyczących nasze Państwo – zamiast odnosić pracę i życie człowieka tylko do praw gospodarki rynkowej (choćby w temacie wydłużenia aktywności zawodowej) skorzystać z przemyśleń A. Ochockiego. Dyskusja stanie się wtedy bardziej merytoryczna.

Ks. Jerzy Zając